





23
L. J. M. J.

ODGŁOS NIEBIESKI

Za poprzedzonym Pobożnemi Uczynkami y
Przykłádnemi obyczajámi życiem.

S. P.

Jáśnie Wielmożney JMCI Páni ELZBIETY HRABINEY na
Rufzczy, Bránicach, Rátmie, Tykocinie, z Bránickich TAKŁO-
WEY Woiewodziney Sándomirskiej, Ziem Podolskich y
Woysk Koronnych Generálowey Kámienieckiej, Látyczewskiej,
Sokalskiej, Jásielskiej, Medyckiej Stárościney.

Ná pochámowanie nie utulonych na ten czas żalów.

Po drugi raz Pámiatkę Pogrzebowa Páńskim sumptem sprawuiącego,
Jáśnie Wielmożnego JMCI Pána JANA HRABI na Tenczy-
nie, y Czekárzowicach TARŁA Woiewody Sándomirskiego,
Ziem Podolskich y Woysk Koronnych, Generála Kámienieckiego,
Látyczewskiego, Sokálskiego, Jásielskiego, Medyckiego Stárosty.

D A N Y.

Przy Prymacyalney y Pásterskiej Godności, y Páńsko zgro-
madzonym Audytorze.

W Kościele Opolskim WW. OO. Scholarum Piarum.

Przez Xiędza JOZEFA Zárnowskiego Máłopolskiego Reformátá,
Świétery Teologij Lektorá na ten czas Gwardyána Konwentu,
Sándomirskiego.

PUBLIKOWANY

Roku ktorego Słowo Nieśtworzone ogłosić nam się ráczyło, 1746.

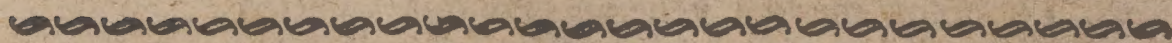
Dnia 5. Sierpnia.

Zá Páńską Rekwizycyá, y sumptem z pozwoleniem Zwierzchno-
ści Duchowney Temuż Páńskiemu Jmieniowi dedykowany.

J. Roku którego Słowo Przedwieczne za nas perorowało.

1747.

O D D A N Y.



w Sandomirzu w Drukarni J. K. M. Col: Soc: JESU.

Wst. 4260.

In AVITUM DECUS Illustrissimæ.
TARŁONUM
DOMUS.



22357 III
Ascia quam cernis Patriæ Regnique levamen
Xerxis præter Opus, nil tulit en aliud.
Nata Polo famam toto sibi struxit in Orbe
Ingenio, Factis, ac Probitate gravi.
Toporeos numerosa venerata Polonia Cunctos
Enceladum Genitrix, Ascia digna Jove.
Sanctius hæc referas, hæc Ascia Mater Honoris,
Semper perpetuum, Grandeque vivat agat.

Jásnie Wielmożny Miłościwy
Pánie Fundatorze Protekto-
rze y Dobrodzieiu Nasz
Nayosobliwszy.

S Amo to Kázanie które benignâ excepisti aure w
żalách na ten czas bédacy, ná állewiacya rozrzewnio-
nego żalem Serca Twoiego, Te, w tym czasie OD-
GŁOSEM NIEBIESKIM názwane Pańskim Sumptem
Twoim luci publicæ wystawione do Páńskiej przypuść
Ręki. JASNIE WIELMOŻNY WOIEWODO. Godná
rzecz áby sławne cátey Polszcze wielkie Jmie Twoie, pu-
blicó na ustawiczność resonet Famæ clangore, iáko ták
wielkich Cnot y Talentow Páná, gdyż według Plutarcha:
Jbi confluxus vocum, ubi confensus virtutum, z wro-
dzoney iednák Páńskiej y Fundatorskiej ku nam Klemencyi,
y Ten akceptować będziesz ODGŁOS NIEBIESKI, który
Jure merito Twoiey niebo zásluguiący Wielkiemi w Oyczy-
źnie

żnie Czynami Godney Osobie należy, wszakże według O-
ratorów Xiążęcia Cyceroná: Qui Patriam conservaverint,
adjuverint, auxerint, Illi certum habent in Caelo, ac
definitum Locum. Niebotyczne Cnoty Twoie nie innego
wyciągaia Odgłosu tylko Niebieskiego. Nie proporcjonalny
Páńskim Przymiotom Twoim Ziemski Odgłos, Niebieskiego
koniecznie potrzeba: Secundum Nomen Tuum, erit &
Laus Tua; przyznáiec Pieryusz. Zálósne to á máteria
bo pogrzebowe opus, ále że de dimidio animæ Tuæ we-
sołym od nas przyjmiesz sercem, z tym ukontentowaniem o
Cnotach Tey Páni czytać będziesz to krotkie kompendyum,
z którym w pozyciu doczesnym widzieć w Niey lubites.
Niechcę żadney pochwały śmiertelnym przypisować piórem,
dosyć Nieśmiertelney Chwały sámá przyniesie publikatá
Cnoty: Qui virtutem publicare vult, non virtuti labo-
rat; sed Gloriæ. nápisat Seneká. Non revolve Sta-
rożytnego Przeświętnego Domu Twoiego Fasces, wiedzac
że sam sobie ad invidiam sæculorum nie tylko dostate-
czna ále y nájobbítsza Chwała iesłes, boiac się przytym
prześtrogi Seneki: Ipsè se vacuum ab omnibus bonis
ostendit, qui gloriatur in Patribus. Jákoż daremny zá-
wod ná innych nie ná swoiey fundowác się Cnocie, iuż
tak świętnego lustru cudza nie dodá Cnotá, iáko włásná:
Qui suam non habet, hunc splendidum aliena claritudo
non facit. zeznáł Manilius. Zná Cię świat Polski, kto-
ry po Pompejuszowemu wpoites się w serca ludzkie słod-
kim miłości nektarem. Aculeos amoris sui, in animis
hominum infixisti. Jeszcześ w młodszy, zostáwał wie-
ku, á iuż wszyscy wielkie omina o terażniejszych Cnotach,
publicznemu wystáwionych Oku wnosili, y uwázali w To-
bie Quid Indoles nutrita faustis sub penetralibus pos-
sit? Sámej poważney w Obyczaiách uktádności Twoiey,
pożne nie obeymowały wieki, Tę sobie zádaiac Kwestyá?
Quæ est Illa Facies! Quam nulla annorum capiunt mil-
lia? Twoiego to szczęścia Máxyma byłá, że Cię káždy
szczęścia Naywyższego Godnym sadził, zá zdaniem Plátó-
ná: Est demum vera Felicitas Felicitate dignum vide-
ri. Ten zaśczyt iedyny zá náypřyncypalniysze Centrum
wszelkich Twoich Procederów wziátes, ábys nie tylko do-
szedł Naywyższego Przodków Twoich Grádusu Chwały, ále
y przewyższył; słuchaiac Kauleryusza zdániá: Turpe est
à Pro-

à Progenitorum moribus laudatis recessisse; sicut Eos
Gloriâ superasse pulchrum. Widzi Cię świat Polski in
suprema Meritorum auge, iakie dowody Oyczyźnie dą-
wałeś w nieszczęśliwych kázusach alto wspieraiac Ją
Consilio, tak że się Damasceną Świętego o Tobie prawdzi-
to zdanie: Tranquillo Mari ignavissimus quisque navem
gubernare potest, sed in gravi tempestate nonnisi pru-
dentissimus & peritissimus Nauclerus. Herbowny Twój
Stárzá wybudowawszy Monárchom Polskim Majestáty, nie-
prześlannie in fulgore Senatorskiej iásnieie Godności, Tym
świetnym blaskiem Honoru Twoię Godną kontentując Osobę,
w ktorey nie dopiero publicznego Dobrá nádzieie iako nie
zwyciężony wielkim dowcipem y Ráda wspierasz Atlas; zá
zdaniem Kassiodora: Ipso ætatis, Ingenii, virtutis flore,
spes Publicas fulcire caput. Nie same Cię zászczycania
ku Oyczyźnie zástugi, ále choyne ná Kościoły, Klasztory, Fun-
datorskie y Dobroczynne Profuzye, wielką przed BOGIEM
Niebem y światem sławę czynia, ktorých gdybym partyku-
larna chciał uczynić enumeracya, áni náyobszernieysze obiac
Foliały, áni náywybornieysze wymowić słowa nie potráfia;
słucham w tym perswazyi Strygelyusza: Injuriam Benefi-
centiæ irrogas, Si Beneficia dinumeras; plus dicis nil
dicendo. Wiem y o tym że Magnorum Gesta plus ad-
miratione; quàm Gloriâ indigent. Dáwną prześłogá
Polskich ieszcze kraioy: Solis faciem nè pingito. Zgo-
ła to o Tobie JASNIE WIELMOŻNY WOIEWODO
mowić mogę y każdyć przyznáie, że iesłeś Pán nie do-
wcipem ludzkim poięty, ále wiekami y potomnemi ledwie
zmiarkowány czasy: Solvendus non ingenijs, sed sæcu-
lis & eventibus. Przy tey tedy tak rezonuiacey ná cá-
ły świat sławie Twoiey z ODGŁOSEM sławam NIE-
BIESKIM, podły Wielkich Tálentow Twoich Deprædica-
tor, dufaiac sobie że: Staturam pumilionis; Montis
juvabit magnitudo. Ciagnie mnie do tey odwagi Vox
clamantis in deserto, Wielki y w národzeniu swoim Ján
Święty, Jste puer Magnus coram Domino, ktorego Jmie
ná Twoiey Godney Osobie JASNIE WIELMOŻNY
WOIEWODO non vanó omine podobnych dla Pol-
ski nosisz Prerogatyw, ábym Głośnemu ná Cály świat
Jmieniowi Twemu ODGŁOSEM NIEBIESKIM, párádo-
wał; wszakże Simile simili gaudet Applauz który Przed-
B wieczná

wieczną Prawdą Świętemu między synami ludzkiemi da-
ła Janowi Non surrexit Major Joanne Baptista To-
bie między Polskimi służy słatorami y Senátorami Quod
non surrexit Major. Dodaie mi ochoty z ODGŁOSEM
NIEBIESKIM w konspiece Twoim słanać, głośnie na
cały świat, Polski terazniejsza z Przeświecnym DOMEM
Korwinow konjunktą w JASNIE WIELMOZNEY JMCI
Pani ZOFII HRABINEY na krásnym KRASINSKIEY
niegdys Kásztellánki Wiślickiey dziś zaś Woiewodziney
Sandomirskiey Ziem Podolskich y Woysk Koronnych Ge-
nerałowey Kámiennieckiey Látyczewskiey, Sokalskiey, Jásiel-
skiey, Medyckiey Stárościney; uważaiac albowiem w niej
wielkie Talenta z konpendyowane, rzádka rostopność, nieporo-
wnána ludzkość, nieoszacowana Dobroć; wiem że się skło-
ni Jey láskawe oko na wyczytanie Cnot S. P. JASNIE
WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirskiey w
ODGŁOSIE NIEBIESKIM wyrażonych, iáko wszelkiey
Cnoty pilney Amulatorki. Poszlákę po sobie dáteś JA-
SNIE WIELMOZNY WOIEWODO że nád wszystko
estymujesz Cnotę. Zágluzowała ci śmierć obraz Cnoty w
Święty Pámieci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWO-
DZINEY, ále z nádgródą w terazniejszey żywy konter-
fekt wpatruiesz. Unosił się tájemna deliberacya Herbo-
wney Jey Slepowron do ktoreyby Ręki z Rodowitym miał
wzlecieć pierścieniem y upátrzył Twoię który Dobro Po-
spolite Senatorska Mánutencya utrzymujesz. Zástugi Two-
ie w Rzeczypospolitey wyciągały tego ábyć tak dobra częst-
kę użyczyły nieba y nia Cię udarowały za ogłoszeniem
Káznodziei Páńskiego: Eccl: 26. v. 3. Pars bona, mulier-
bona, in Parte timentium DEUM, dabitur viro pro fa-
ctis suis. Tá to iest Dámá Pulcherye Pándory w przy-
miotach przechodzącą, w ktorey káždy wspaniałość wy-
jokiego Urodzenia, Páńskiego Umysłu, Godność tey kon-
junktji látwo upatrzyc może: Nemo est, qui Augustā
Generosæ mentis ejus Indolem non intueatur quæ tan-
tæ hospitis capax æternum in se fixit domicilium. do-
zrał Pierius. Teraz Boska Ręka w nowa Metrykę látá
Twoie pisác zaczęła, gdy Cię tak dobra uszczęśliwiła Pár-
tya, rokuieć to Ekklezyastyk Páński za nieomylną wrozkę
w Rozdziale dwudziestym szóstym: Mulieris bonæ beatus vir,
nam numerus dierum illius conduplicabitur. Tę iá dziś
máiac

mając przed sobą Reflexyę niezawiedzioną wspieram się
nadzieją że ten ODGŁOS NIEBIESKI pozyskawszy
niegdyś Pańskie Łaskawe Ucho, y do Pańskiej Fundator-
skiej będzie przypuszczony Ręki. Nigdybym się z nim
z Cieniów Zakonnych, głębokiemu bardziej przyuczony mil-
czeniu, publicznie był nie ogłosił światu, gdyby mi Protek-
cyonalną Fundatorską Łaską z Pańskiej swojej klemencyi Za-
kon nasz Estymuiącą dźwięku nie dodała. Lichą tą pracą
moją własną inwencją ulaną, ale szczegulnie Szczodro-
bliwą Łaską JASNIE WIELMOZNEGO WC Pana Do-
brodzieiá wypolerowaną. Już tedy iako swoje to humile
ab Authore Opus przyimiy JASNIE WIELMOZNY
WOIEWODO, gdyż y my Twoi iesteśmy, Twoja Her-
bowna w Polsce wystawieni Starzą na trybut wdzięczno-
ści, y wiecznie z obligowanych serc offiaruiemyć ten OD-
GŁOS NIEBIESKI z tym się przed BOGIEM, niebem,
y światem chęci naszych ogłaszać rezonem, iż z całą
Reformacką Familią w Małopolskiej Prowincyi za szczęśli-
we sukcesy, długoletnie życie, przed Maieństwem Boskim
wiecznie seraficznie obowiązani iesteśmy, y nieśmiertelnie
bydź pragniemy Kliehcy, razem y zemną który Jmieniem cą-
łej Prowincyi Naszey pod Nogi się Pańskie z lichą pracą rzu-
cam y wiekuję.

JASNIE WIELMOZNEGO
WC PANA DOBRODZIEIA FUNDA-
TORA y PROTEKTORA Naszego.

Nayniższy Podnożek y niegodny
Bogomodlca.

X. JOZEF Reformát A. O.

Censura Theologorum Ordinis.

Concilio hæc funebris cui titulus ODGŁOS NIEBIESKI, per R. P. Josephum Zarnowski Sacræ Theologiæ Lectorem & actualem Conventus Sandomiriensis Gvardianum ab exedra pronuntiata in Ecclesia Opoliensi per nos ex Mandato A R. P. Sigismundi Mieczkowski Provinciæ Minoris Poloniæ Ministrî Provincialis Superioris Colendissimi est cum omni diligentia lecta & revisa nihilquæ in ea repertum Sacrosanctæ Fidei Catholicæ, aut bonis moribus dissonum, imo permoventia cor Hominis multa reperiuntur, ad altè retinendam memoriam mortis, spiritumquæ incitantia ad investigandam æternitatis viam valido sat clangore. Proinde ut Typis mandetur dignam judicamus. Datum in Conventu Sandomiriensi, Die 30. Aprilis. Anno Domini 1747.

Ita est Frater LUDOVICUS JASKULSKI Reformatus S. Theologiæ Lector. Provinciæ Actualis Diffinitor. mp.

Ita est Frater JOANNES ZACHERLA Ordinis Minorum Reformatorum Sacræ Theologiæ Lector Provinciæ Pater. mpp.

A P P R O B A T I O.

Admodum Reverendi Patris Ministrî Provincialis.

Concionem funebralem cui Titulus ODGŁOS NIEBIESKI, per R. P. Josephum Zarnowski Sacræ Theologiæ Lectorem, & actualem Conventus Sandomiriensis Gvardianum, sub solempni actu funebri Illustrissimæ Palatinæ Sandomiriensis in Ecclesia Opoliensi habitam ut lucem videat publicam, nec non à deputatis ad id Ordinis Nostri Theologis lectam & approbatam permittimus ut typo mandetur, in cujus rei fidem præsentem manu propria subscriptas, impressione Sigilli Minoris Provinciæ communiri facimus. Dat. Pilicæ ad SSimum Nomen JESU Die 24. Aprilis 1747.

Frater SIGISMUNDUS MIECZYKOWSKI

Reformatus Provinciæ Minoris Poloniæ Minister Provincialis.

L. S.

mpp.

EX mandato Celsissimi Principis ANDRÆÆ STANISLAI Comitis de Załuskie ZAŁUSKI DEI & Apostolicæ Sedis Gratiâ Episcopi Cracoviensis Ducis Severiæ Concionem sub titulo ODGŁOS NIEBIESKI in Solempni Actu funebri Illustrissimæ Palatinæ Sandomiriensis per Admodum Reverendū Patrem Josephū Zarnowski Reformatū Conventus Sandomiriensis Gvardianū laboriosè conscriptā proclamatā, tum per Theologos ejusdē S. Ordinis ad id muneris de super Deputatos revisam ego diligenter legi illamq; luce publica dignam esse censeo. Dat. Sandomiriæ Die 8. Mai Annō Dñi 1747.

MATHIAS ZACHARSKI Canonicus Conc: Sandomiriensis Præpositus Coprivnicefis. mpp.

KAZANIE

Thema Recedite non est enim mortua. Math: 9.

*Odstąpcie nie jest albowiem umartá. Afsekuracyá
Práwdy Przedwieczney u Máteusza Swietego w Roz-
dziale dziewiatym wynotowáná.*



Ktoż oczywistej zprzeciwić się od-
wáży prawdzie, kto iásnemu przeczyć
będzie dowodowi, kędy sámá prawdá
widoczne o sobie daie świádectwo,
według Gálena: *Veritas ipsa sibi testi-
monium tribuit*, ZAŁOSNE AUDI-
TORIUM. Kto spoyżrzawszy ná tę po-
grzebowá Scenę Świętey Pámięci JA-
SNIE WIELMOZNEY JMCi Páni ELZBIETY HRA-
BINEY ná Ruszczy, Bránicach, Tykocinie, Rátmie z
Bránickich, TARŁOWEY Woiewodziney Sándomirskiej
Ziem Podolskich y Woysk Koronnych Generátowey Ká-
mienickiey, Látyczewskiej, Sokálskiej Jásielskiej Medyc-
kiey Sárościney, będzie śmiał twierdzić że nie umartá y
od powinney wszystkich odmawiać kondolencyi, *Rece-
dite non est enim mortua*, Odstąpcie nie jest albowiem
umartá, kiedy káždy *in hoc spectaculo mortis* ná tym ża-
łobnym, oraz y żáłosnym Teatrum widzi w Świętey Pá-
mięci JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sando-
mirskiej wykonáne, powszechne śmiertelności práwo Kto-
remu cokolwiek jest pod słońcem koniecznie hołdowác
y podlegać bez exemptu musi? *Labimur sevo rapiente
fato*. Nie lubi pozorności prawdá, słow w bawełnę nie
uwiiá, iásnie káżdemu rzetelność swoię oświádcza: *Ve-
ritas fucó caret, & loqui non novit, nisi facie revelata*;
mowi Saresbus. Choćby wszystkie Orátorow ustaty e-
lokwencye, Publiczne wygłuzowały Gázety, Powážne
Kaznodzieiow umilkły mowy, o śmierci Świętey Pámię-
ci JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sándomir-
skiej, same te pogrzebowe ápparáty, żáłosne kiry, Cá-
łuny, Kátafalki, głośnym wyświádczą rezonem: *Pondus
adeft vobis, & vocem fata sequuntur*; nápiśał Stácyus.

C

Tu do-

Tu doznáemy iáko náwyższa światowey ápparencyi do-
státkow, prerogátyw zniża się wysokość. Tu się widzieć
dáie iż o grobowy kámién iáko o twardą, skátę ludzkie
rozbiiáią, się imprezy. Przy tey mecie dáleko rozpulz-
czone kroczą, się nádziecie. Tu káždy zdrowia, sił, y mło-
dości, podłá, y nikczemną, uznáie kondycyá; kiedy ták
wyniosłe Cedry iáko y poziome Ziołká Herba *quæ egre-*
ditur de pariete, ták wynikájące dopiero, iáko y doyzrałe
kłosy, ták kwitnące zioła, iáko y wysychająca, trawę, pod
iednęž nieużytey śmierci ostrość w wystáwioney trumnie
Świętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWO-
DZINEY Sandomirskiej widziemy.

Tendimus húc omnes, metám properamus ad unam.

Omnia sub leges mors vocat atra suas.

Osobá, swojá, dokument żywym dáie że dług śmier-
telności wypłáciła długie práce iedną, zákonkludowała
śmiercią, *Longos finivit morte labores*. Což więcey nas
do tego może poruszyć álsensu który prawdá przedwie-
czna u Máteusza Świętego w Rozdziale dziewiątym głósi:
Recedite non est enim mortua. Odstápcie nie iest álbo-
wiem umárlá Czyli to nieutulone zále JASNIE WIELMO-
ZNEGO JMCi Páná JANA HRABI ná Tęnczynie y
Czekárzowicach TARŁA WOIEWODY Sándomirskie-
go, Ziem Podolskich y Woytk Koronnych Generálá,
Kámienieckiego, Látyczewskiego, Sokalskiego, Jásielskiego,
Medyckiego, Stárośty iuž drugim Záwodem pámiátkę po-
pogrzebowá, JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziny
Sándomirskiej obchodzącego: *Magnus sibi finem non fa-*
cit dolor. Chcąc ukoić ná konsolacyi iákieykolwiek dodá-
nie, tą cieszy nádzieią, *Recedite non est enim mortua*. Czyli
to ták Herbowny JASNIE WIELMOZNEY Woiewo-
dziney Sandomirskiej, Oyczyśty Kleynot Gryf, mocno
strzegł Duszy wyścia z Ciałá, ktoremu to, Epigraphe
Symbolista przypisał: *Ungvibus & Rostro atque alis arma-*
tus in hostem. Te dwa osobliwe przymioty inny mu
przypisuiąc Symbolista: *Et Castos & pugnax*. Rázem y
przezornym strożem, y mężnym zástawcą, przeciw fa-
talnym śmierci postrzałóm mężnie pierśiami swoiemi zá-
stawiał JASNIE WIELMOZNA Woiewodzina, Sándo-
mirská; że Jey umierać nie dopuścił. Czyli też we-
dług náaturalistów Gryf, będąc Złotyeh gor strożem szá-
cowniey-

cownieyszey nád złote minerály, bo Duszy cnotami świętemi ozdobionej, według Hieronimá świętego: *Non auro templa fulgentia? non gemmis altaria distincta, sic DEUM delectant, ut anima ornata virtutibus.* Nie tak złotem Kościoły ozdobione, ani perłami ołtarze wyfladzone, BOGU się podobają, iako Duszą cnotami wykształtowaną; Tak dobrze Tey drogiej Dufze Herbowny Gryf pilnował, że tego skárbu *Virtus semper invidiae patet*, wydrzeć śmierci żadną żywą miarą nie dął. Czyli też z Orła mając y Lwa złożoną w sobie naturę y postać Herbowny Gryf, z kąd mu przypisał Symbolista Epigraphe: *Undique Princeps.* Ze wsząd Krolewskim prezentuje się przymiotem; powagą swoją lubo między ptástwem y zwierzęty pánująca zawistne śmierci impety zátamował, aby życiu JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziny Sandomirskiej nieszkodziły, ani mocy, ani nátarczywości śmiertelnej nieápprendując: *Nec vi, nec vitio*, Czyli też Herbowny stárza ostrym swoim żelezcem ná odsiecz śmiertelnym, przybył zámachom, y áżeby były JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziny Sandomirskiej nie záfzkodziły, TARŁOWSKI Topor bronił y swoim odstraszał blaskiem, iák niegdyś Rzymskie Topory, którym nápisano?

*Ne noceat sublimè micat Romana securis,
Et timet ulcisci quos violare potest.*

Czyli też przynaymniey nágle śmierci zátzymał Herbowny Stárza impety pod którym Symbolistá podpisał Lemma; *Da spatium tenuemquè moram*, aby tak prędko z oczu żyjących káždego w życiu kontentującej niezábierała śmierć JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziny Sandomirskiej. Czyli też cále Herbowny Stárza godzącą ná życie Świętej Pámięci JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziny Sandomirskiej śmierć zniŹczył, zniósł, ná placu położył według sentymentu ukoronowanego Proroká; *In securi & ascia deiecerunt eam.* Ze się to prąwdzić o Niej może co prąwdá Przedwieczna u Máteusza Świętego wyráziła w Rozdziale dziewiatym: *Recedite non est enim mortua.* odstąpcie nie jest álbowiem umárła. Lecz któż się kiedy przed póspolitą życia ludźkiego tyranką, tak mocną obronił tarczą, tak ostrym zástawił bułatem, tak wáleczną zástłonił po-

rega, áby go swoim nie zraniłá grotem, Dowodny
to strzelec śmierć, do kogo tylko zmierzy każdego
trafi, iuż po nim dobiłáć nie trzeba: *Mors est sagit-
tarius cæcus omnes necans mortales.* Śmierć iest strze-
lec ślepy wszystkich śmiertelnego życia záywájących
zábijający w iedney u niey powódze y poszánowaniu
stáry y młody: *Misla senum ac Juvenum densantur
funera,* Czyli zwyciężka, ná głowie noszący koronę,
czy zwyciężony ieniec káydanami brząkający: *Victor
cum victis pariter miscebitur umbris.* Świadczy Horá-
cyusz Czyli rásputny swywołnik y ná wszelką wyuzdá-
ny licencyą, czyli nayścisley z BOGIEM złączony
Dewot iednákiż odbierá termin.

Vive pius moriere tamen cole sacra colentem,

Mors tamen à templis in cava busta trahet mowi Propertius

Ták naywyższe máiestaty iák naylichsze háty z zie-
mią, równá, y do iednego prowadzi dołu.

Sub Tua purpurei venient vestigia Reges,

Deposito luxu, turba cum paupere mixti.

Ani światowych nieápprehendnie, Honoryuszow y
w náywiększey iásniących chwale, rázem z náyniż-
szemi zbierá ich poufale doyzrái Boetius:

Mors spernit altam gloriam,

Involvit humile, pariter & celsum caput,

Æquat summis infima.

Tá bowiem ná nás ieszcze w Ráiu pádiá konde-
mnata: *morte morieris.* Ferowany dekret ábyśmy sie
do oryginalney wrócáli nieiestności: *Redeat ad nihilum
quod fuit ante nihil,* Nieodchodzi iednak prawdá
Przedwieczna od swoiey propozycyi, státecznie mowi,
násze mitygując żale: *Recedite non est enim mortua,*
Odstąpcie nie iest álbowiem umártá Approbuie y Já
Mądrości Przedwieczney wyrok, który niegdys nád
Corką Xiążecą uczynił, iż się ten prawdzić, nád świę-
tey Pámieci JASNIE WIELMOZNA Woiewodziną,
Sandomirską, będzie, bo ieżelisz swoiey słáwie ktoś o-
biocywał że śmiertelných uniknie cieniów: *Sola sepul-
chralem non novit fama ruinam.* Jeżeli tą się ktoś
cieszył nádzieją; że nie wszystek umrze, ále większa
część Jego od śmiertelney wolná będzie rany: *Non
totus moriar sed magna pars mei Libitinam vitabit.*

Ná

Ná pieszczonym Lucyny łonie Świętey Pámieci JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sándomierskiey wypięlegnowáne ciało, lubo obumárło, lubo cieniem śmierci pokryte podziemnym przyćmione lochem, ále nieśmiertelná Dufza cnot splendorem iáśnieiąca mowi sobie z Kátaneńską Hieroiną Agnizką Świętą: *Non me lugعات, nam vivo apud illum in Celis, Quem in terris tota mente dilexi*; Nieplączcie śmierci moiey lubom w terminie zámierzonego sobie stánełá wieku iednák u Tego żyć záčynam ktoregom cáłym ukocháłá sercem. Więc utulcie się w żálach wáżnych do tych czas nieustájących JASNIE OSWIECONE, JASNIE WIELMOZNE KOLIGACYE Já ná pociechę Strápiionych ferc wáżnych ufundowaná ná słowách Zbáwicielowych: *Recedite non est enim mortua*, Odstápcie nie iest álbowiem umárlá. Zaktádam ná dálszy impet kázania moiego propozycyá: iż JASNIE WIELMOZNA JMC Pániá ELZBIETĘ, HRABINÁ ná Ruszczy, Bránicach, Tykocinie, Rátmie, z BRANICKICH TAŁOWÁ WOIEWODZINÁ Sándomirską, Ziem Podolskich y Woysk Koronnych GENERAŁOWÁ Kámieniecká, Látyczewską, Sokálską, Iásielską, Medycką, STAROSCINÁ śmierć nie zstárlá, ále Já życziwe do siebie zábráły niebá. O tym mowić będę ná cześć y chwałę Twoię ktoremu niebá dziedzicznym náleża, právem *Cælum Celi Domino* Dobrotliwy Pánie.

NIkomu iefzcze przy doczesnego życia odebraniu, tak fátálnym śmierć niezáfzkodziłá kázusem, żeby mu wieczne do niebá zámknąć miáłá wrotá; Zálósne AUDITORIUM. A kto kiedy czy z publicznych, czy z prywátnych áwizow rey się może doczekáć gázety, áby cnotie dobrym y świętym obyčiaiom we Dzwony uderzono, *Requiem* záspiewano, w śmiertelnych pogrzebiono prochach: *Nescit in pulvere sepeliri virtus*. Może nikczemna ziemia w śmiertelney Trumnie zámknąć ciało: *Occidit & tantam se se collegit ad urnam*. Może ie w zgniłey zákopáć ziemi iákoby co ziemskiego było z kredytem oddáć ziemi: *Pulvis es & in pulverem reverteris*; ále cnoty

D

ktorą

ktora, się Przeświētne zaszczycią, Jmiona śmiertelności
niezagrzenieb rēka; *Condere virtutem nulla sepulchra
queunt.* J owizem ci to przy śmierci náyłepiey się
ludzkie wydają, czyny. Jmpetem spadający cień nā zie-
mię, wspaniałość obszernych reprezentuie gmachow,
māły zdāie się nā firmamencie niebieskim bieg swoy
odprawuācy nayıśńieyszy światła luminarz, gdy zā po-
przedzającą idąc Jutrzenką, południowym przyświecā
świātem, dopiero obszerność swoię oświādcza, gdy z
oczu ludzkich znikając w podziemne zāpada antypo-
dy. Jākoż z upādku y Olbrzyma gdy leży poznāć
wysokość, y Niebotyczne wieżyſtych szturmow altece
gdy się po ziemi czołgając znikczemnym w páragon
idā, prochem: *Toto orbe altior cinis.* W ten czas nā
oko kázdemu wspaniałość swoię reprezentuā. Nie
wprzod u Dániela spadający z gornego olimpu kām-
czek. *Crevit in montem altum,* aż się wraz z Babilon-
skiego Regnántā posāgiem w perzynę obroconym w pod-
ziemnym ochynął popiele, dopiero. *In altum honoris*
podwyższony powstał nā nogi: *Factus est mons magnus,*
& implevit universam terram. Nie wprzod u Aárono-
wego párudamentu zāwieszzone Dzwony Jmie Jego po-
tomnemu ogłosiły światu, aż się z pierwszym po zie-
mi włoczāc obięty głōtem: *Tintinabula de auro in ex-
trema parte tunicae.* J porzucone nā ziemię ziārno nie
wprzod buynā z siebie Ewangelicznemu Gospodarzowi
wydało kreścencyā, aż obumarłe potrząśnione ziemiā
zostało: *Nisi granum frumenti cadens in terram mor-
tuum fuerit, ipsum solum manet.* Ogromność Páłacow
Zamkow Miałt obāliny y o ziemię rzucona strukturā,
wydają, gdy *ruit alto culmine Troia,* w ten czas iāk wiel-
ká była náyłepiey obāczyć, dumne Bābilony, wymiara
własnego ciekāwym okiem niemaia *memphis,*
postrāch całego Rzymu, kártāgo Rodyiskie kolosy, cu-
downe Grandece iāk blisko emulowały z niebem z kon-
federowanā Gigantonomāchiā: *Faciamus nobis Civitatem,*
& turrim cujus culmen pertingat ad Caelum, & celebremus
nomen nostrum. Náyłepiey w ten czas pod oko ludzkie
podpádają, gdy iuż leżā nā ziemi; *Res in exitu aesti-
mantur, & cum abeunt ex oculis tunc videntur.* Wszak
y w náywyższym niebā Plānecie słońcu y w spowino-
wāconym

wáconym Xiężycu dopiero bezpiecznie zatápiamy oko,
kiedy konáć y umieráć nie iáko w podziemne idąc
záćmienie zaczyňa: *Sol spectatorem non habet, nisi cum deficit & lunam nemo observat nisi laborantem.* U Páń-
skiego Ekklezyástyká ktoś się z tym publikuie, że w ten
czas powstał ná nogi *in altum Honoris* podźwigniony,
gdy się ná swoim ufundował upádku; *Sicut cedrus exaltata sum in Cades.* Umiera Ociec wszystkich wie-
rzących stározákonny Abarám, lubo się w życiu swo-
im przez niszczącą siebie pokorę átomizował w oczach
Boskich, iednym się nazywając náylichszym profzkiem,
Loquar ad Dominum meum cum sim pulvis & cinis,
mowić będę do Pána mego gdym iest iednym pro-
chem y popiołem, Przecież go litera Boská tym en-
komizuje tytułem; że w stárości dobrej BOGU się po-
dobáiącey dni ostátnich dopędził *Abraham mortuus est in senectute bona*, Gen: 25. Co Ambroży Święty, uwa-
żając konkluduie; że mu sáma śmierć żywe życia świa-
tobliwego dáła świádectwo; *Mors igitur vitæ est testimonium.* Kończy dni swoje Zákonodáwca Moyżesz
chociaż y iłtności sobie nieprzyznawał w daney sobie
od BOGA Poselskiej funkcyi: *Quis ego sum ut vadam ad Pharaonem,* przeciesz Jego záslugi przy śmierci náy-
piękniejszy od sáмого BOGA enkomizowane zostály
Pánegirykiem że był práwdziwym y wiernym slugą Bo-
skim: *Moses servus meus mortuus est Josue imo.* O-
strzelany dobrze w rożnych aż y z sáмым piekłem o-
kázanych Hufsytow Pán, Job; lubo chorobámi skólatany
roznemi mizeryámi ciáta znedzniony przecież że żadne-
go dnia nieopuścił BOGU służyć, śmierć to wyiáwiła
zá áttestacyą Pisma Bożego: *Mortuus est Job senex & plenus dierum* Job: 42. Słynie Szcepan Święty że u-
rzuconemi ná siebie kámieniami wybudował sobie grá-
dufy ku niebu. Głóśná Świętego Márciná szczodrotá
że ubogiemu płászczá urznął y w nim sáмого przyo-
dział Chrystusa: *Martinus adhuc Cathedra hanc me vestem contexit.* Nieprzytłumiły żadne katownie Świętych
Męczeńnikow stáwy, nie zágłuszyły puste y odludne
knieie Pustelnikow, niezástłoniły przed światem adumbro-
wanych cieniámi Zákonnikow, y owszem iák żyli śmierć
kázdemu dowodnie pokázála, iáko Tezeusie y o Orestesie
powiedział Owidiusz: D2 Occidit

*Occidit & Theseus & qui tumulavit Orestem
Sed tamen in laudes, vivit uterque suas.*

Zádnego tak śmierć o ziemię nieobálitá áby
nie miał cnotę y záslugámi wybić się ku niebu: *Nun-
quid qui cadit, non resurget & qui aversus est non rever-
tetur.* Czyh káždemu nieptonna, nádzieię Jeremiašz
Prorók *Jerem 8vo.* dopieroż żeby miałá kogo śmierć
tak zniszczyć y zetrzeć, áby go życzliwe zdáwná niebá
ziemianom cnotámi ozdobionego záslugámi iáśnieiącego
do siebie zábrác nie miály, to nigdy niepodobná, przy-
znáie choć pogański Pòeta Owidiusz:

*Sola potest homines felices reddere virtus.
Hinc soli è cunctis non libitina nocet.*

Nie sámym álbowiem ubogim w duchu
y opuszczaiącym światowe bogáctwá niebo się wre-
kompensę obiecało: *Beati pauperes spiritu, quo-
niam ipsorum est Regnum Caelorum,* ále się rázem y
bogátym przyrownáło skárbom: *Simile est Regnum Cæ-
lorum thesauro abscondito in agro.* Nie pod areíztem ie-
dnák pilney stráży trzymaiącym, álbó wskrytości niko-
mu nieudzielałacey się, ále w zátaieniu dobrze czynie-
niá sámemu podobáiącego się BOGU, według infor-
macyi Zbáwicielowey: *Te autem faciente eleemosynam
nesciat sinistra tua, quid faciat dextera tua.* Nie sá-
mych tylko słochájących penitentow, álbó łáknących y
prágnących nédzarzow uszczęśliwić obiecało: *Beati qui
lugent, beati qui esuriunt & sitiunt,* ále też y Páńskim
Krolewskim Jmionom y Tytułom się przypodobáło: *Si-
mile est Regnum Caelorum homini Regi, qui fecit nuptias filio
suo,* iákoby zwesela światowego wzywało y záprászało,
niebo do łzczęścia wiecznego. Więc áni wátpić trze-
bá iż JASNIE WIELMOŻNA JMC Pániá ELZBIE-
TE HRABINA ná Ruszczy, Bránicach, Tykocinie,
Rátmie, z BRANICKICH TAKŁOWA WOIEWO-
DZINA Sándomirska, ziem Podolskich y Woysk Ko-
ronnych GENERAŁOWA, Kámieniecká, Látyczewska,
Sokálka, Jásielska, Medycka, STAROSCINA z Abrá-
ámem státeczną ku BOGU, wiará y godney stároży-
tnością Fámilyi, z Jobem cierpliwym ponoszeniem do-
legliwości ná siebie od BOGA przepulzczonych y Páń-
skiego Jmieniá zácnością, z Moyżeszem oblerwancyą
przy-

przykazań Boskich emulującą, śmierć nie zstąpiła, ale ją
 życzliwe zabrały do siebie niebą. Bystrociekawemu
 Prowerbialisty Páńskiego geniuszowi wiele się rzeczy
 trudne do inwestygacyi zdały między ktoremi drogi
 orła ná niebie zwiedzić niemógł: *Ignoro viam*
aquilæ in cælo. Ciężko było Prowerbialście Pán-
 skiemu po niebieskiej cyrkumferencyi drogę zwiedzić
 bystrolotnego Orła, ciężey przyznam się Herbownego
 Gryfa, z Orła, y Lwa z kompendyowaną, mającego w
 sobie naturę po sarmáckiem polu w JASNIE WIEL-
 MOZNYCH Antenátach zwiedzić *Cunas Primam re-*
volvendo originem. Wyfoko od Krolewskich Májeństw
 záczynającą się Fámilią bo od Leszká trzeciego Monár-
 chy Polskiego w JAXIE Xiążęciu Serbii *Humili dedu-*
cere stylo. Ten Dom zácnością, stárożytnością, nie
 mniej pobożnością ná świątnice Páńskie profuzyą, zá-
 ráz wpiérwszych swoich záiasniół Przodkach tak że mu
 Okolki tę czyni illacyą, kompáruiąc Dom ten z Num-
 mą Gryfitem: *Quapropter ut gallieni nummis ad Gry-*
phos subscriptum fuit, Apolini Consulari Augusto, ita
his subscribendum à Polonis constituentur, Augusti ob o-
pus altum. Sam Herb Gryf swobodą názwany od u-
 stáwiczney ná Kościoły szczodroty Gryfitow z kąd
 Jáxá. W Miechowie Kánonikow Regularnych *Sanctis-*
simi sepulchri Hierosolimitani, ná Zwierzyńcu pod Krá-
 kowem Kláštoru Pánieñ Norbertánek Zákonu Premon-
 stráteńskiego Fundátor y w wielu Gryfitow Jaxycow
 Potomkow swoich wielkimi dochodami opátrzyciel
 szczodroblivy, z ktorych Jánice Biskupowi Wrocła-
 wskiemu á potym Arcybiskupowi Gnieźnienskmu to E-
 pitáfium Archikátedrálny Prymácyalny Kościół Gnie-
 źnienski czytać potomnym wiekom pozwolił:

Hic minuit census quos nuper adauxerat illi

Præcesor Sancta perditione tamen,

Multa dedit Templis sed plus quod struxerat ipse

Canobio magnæ Religionis opus.

STEFAN Drugi Syn Jaxy stárszego Woiewodá
 Krákowski gładkiej Senator wymowy ktorá do náklonienia
 ferc Polskich ná czyię tylko chciał stronę siła mu po-
 mágatá, tak że się o nim práwdziło Wirgiliusza effa-
 tum:

E

Et

*Et Comitem Eneam juxta natumque tenebat.
Ingrediens varioque viam sermone levabat.*

GEDEON Biskup Krákowski z teyże Fámilyi wszelkich tálentow Prátát zá Tego Świętego Floryána Męczenniká y Pátroná Korony Polskiey Kości Święte powitáne. Jemu ná Klepárzu Krákovskim Kościoł wyfundował, Kielecki Kościoł Prátátami y Kánonikámi z choynym funduszem ozdobił, Wąchocki Kościoł z fundamentu wystáwił Jego choyności służyło Filozofá przyśłowie: *Qui Caelo censum pendit, nunquam sine censu est.* Nádgrodził mu BOG tę Jego liberaliá, w szczególney edukácii Synowcá swego, potym Biskupá Płockiego náuká, pobożnością, do wśzystkich funkcyi sposobnością, sławnego, á iáko Okoliki o nim wynotował że y Mirczysława Monárchę potyrańsku pánującego z Tronu złożył z Cálą, Rzeczą-Pospolitą á Kázimierza Brátá swego ná Tronie osadził, tak wielkiey był dzielności Senátor: KLEMENS Kásztelan Krákowski Syn Drugi Stefána, Woiewody Krákovskiego sławny legacyá, do Krola Węgierskiego Beli w Roku 1239. z Jánuuszem Woiewodą Krákovskim kędy nie tylko przyiáźń między nim y Bolesławem ná ten czas Regnántem z kombinował, ále też y Kunegundę álbo Kingę, Temuż Monársze zá Mátzonkę sprowadził, wielkim dárem swemu się przysługuiąc Monársze; gdyż według Platona: *Magnum Deorum munus amicus.* Klasztor Stániátecki Zákonnic Benedykta Świętego wystáwił, y tárn Corkę swoię Wśendę chcącá, służyć BOGU ná świątobliwy oddał żywot, MAREK Woiewoda Krákowski Syn trzeci Woiewody Krákovskiego tak dziwney roztropności Pán, o którym taká była ná ten czas w Krolestwie naszym opinia że do niego iáko do *Oraculum* wrzeczach wątpliwych y zakłóconych Synowie Koronni ugęszczali; w tym godnym Senátorze uznawali wśzystcy sámá, rzeczą, co Horácysz w pospolitości nápiśał.

*Ad summum sapiens una minor est Jove dives.
Liber honoratus pulcher Rex denique Regum.*

Ale ná cóż *Magnos* Starożytnego Domu *revolvere fasces*, dłuższą dedukcyá, godnych Senátorow *In utroque* zásiadaiących *subselio*, dosyć á *solis Regnanti-*

gnantium descendente monstrare propaginem kiedy y
terážniejsze wieki *Pares Patriæ Patres magnos statores*
& *Senatores* głószą. JAN KLEMENS BRANICKI Mar-
szalek nádworny Koronny Dziád Swietey Pámieci JASNIE
WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sandomirskiey
ták, Márszałkowską piástował Láskę że *pro fide liber-*
tate Pacè & salute Civium nieprzełámaną, Polskiemu
pokázał świátu wprzód sobie wielkimi Já zászłuży-
wszy Czynámi bo będąc ieszcze Stolnikiem Koron-
nym z poselskiey funkcyi deputowany Kommisarz ná
sády Fiszkalne oczym *constit* 1661. Márszałkiem Try-
bunátu Koronnego zostáwšy, spráwiedliwość bez respektu
z wielką Jmienia swego chwałą, czynił: *In rem nou*
in Personam dicebat sententiam w Dányi w Holsacy
y ná roznych kámpámentach męstwa swego wielki
zostáwił dokument, ktorego: *Crescit postremo tem-*
pore fama magis. Z tego Káwalerskiego fercá
wspániáłości nie inną *in sociam vitæ* bierze tylko
sláwnego woíowniká STEFANA CZARNECKIEGO
Woiewody Kijowskiego: *Cujus nomen clarum toto*
fulsit in orbe. Corkę Alexandrę Kátirzynę z Tey
zrodzony JASNIE WIELMOZNY STEFAN MI-
KOŁAY HRABIA ná Ruszczy, Bránicach, Tykoci-
nie, Rátmie, Bránicki, WOIEWODA Podlaski, Biel-
ski, Bráński Krosieński, Rátyński, STAROSTA, O-
ciec Swietey Pámieci JASNIE WIELMOZNEY WO-
IEWODZINEY Sándomirskiey z dziecinnych pieluch
ad purpuram urodzony, zászłużoną sobie w Oyczy-
źnie *Magnis meritis Senatoriam* Woiewodztwa Po-
dlaskiego przyiáł *dignitatem, alto nexu sanguinis* z Sá-
pieżynskim złączył się Domem *ad Prospera* Cesárza
Kolumny swoy wiodącym początek w JASNIE WIEL-
MOZNEY KATARZYNIE SAPIEZANCE, WOIE-
WODZANCE Wilenskiey, Hetmanownie Wielkiey
Wielkiego Xięstwa Litewskiego. Tá godná pará
Senátorską iásnieiącą Purpurą godnym się zászczycá
w oczach Polskiey Gracyálistą. JANEM KAZIMIE-
RZEM HRABIA ná Ruszczy, Bránicach, Tykoci-
nie, Rátmie, Bránickim WOIEWODA Krákowskim
y Hetmanem Polnym Koronnym, o którym to śmie-
le mówić mogę, że BOG z niego dáł tak wá-
lecznego

lecznego Hetmaná o iákich niegdyś prosił dla Pol-
ski Pòeta.

Da tales terra Polona Duces ut sint pro Patria que suique
(Regis salute

Bella movere sciant, bella movere ferant.

Szczyci się y żyjącemi ieszcze Krolestwá Sár-
máckiego Heroinámi JASNIE WIELMOZNEMI SA-
PIEZYNA Podkárbiná, Wielką, Litewską, Siedlnicką,
Podskérbiná, Wielką, Koronná, JASNIE OSWIE-
CONA XIEZNA Lubomirską, Stárościna, Bolemowską,
ktorym ná Polkę, ozdobę y Páńskich przymiotów
zálczyt życie niech BOG dá náydłuższe życze z
Pòeta: *Da spatium vitæ multos, da Jupiter annos,*
Tegoż szczepu Roszczka Swietey Pámięci JASNIE
WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirska, w
buyno Páńskich przymiotów zákwitájąca ozdoby, doy-
zrałą záfwe wielkiego urodzenia w poważnych o-
byczaiách ná sobie reprezentowála porę z młodości
lát swoich niewinności, rzadkiey rostopności y z kom-
pendyowanych tálentów káždy mógł obáczyć dosko-
náłość: *Integritas virtusque suo rutamine tuta,* z zło-
tym POTOCKICH *primó votó* złączona Domem w
JASNIE WIELMOZMYM XAWERYM POTOCKIM
STAROSCIE Sokálkim, w Herbownym Gryfie iuż
nie złotych Gór ále złotego Potoku poprzyśiężonym
máłżeńskiem strzegła obowiązkiem ktorych niezwycię-
żona sławá po całym Polkim słyńie świecie zá zdá-
niem Pòety.

Ferte alii pectus Patriamque in voce tenente,
In factis portat, fortia verba Potok.

Nieodżegnáná y potroynym Krzyżem śmierć
wydárła dożywotniego Przyiáciela toż fámo śmiertel-
ności práwo ktore Jey teraz życie wydárło spólne-
go życia Gryfowi z Pilawą, dłużey niedopusćilo.
Ius strictum est Cæli, nullo cassabile facto. Drugim
obowiązkiem złączyła się z stárożytnym od Pierwszych
Plántátorów Polski TARŁOWSKIM Domem o ktorym
Orbis Polonus Tomo tertio świádczy: *Est enim Familia*
Starzarum in Regno antiquissima præstantissimaque & ab ipsis
primis Erectoribus Regnorum, Czechis & Lechi nomen su-
um dignitatisque Authoritatem in Polonia retinens; iá-
koż

koż żaden wiek *ab Ævo Polono immemorabiliter*, od Sen-
 natorskiego przez TARŁOW nie wákował krzesła,
 gdy oprócz Arcy-Biskupich Biskupich Subseliow 13.
 WOIEWODOW Sándomirskich 8. Lubelskich Po-
 dolski i. w Polskim zásiadało Senácie, niepoliczona Ká-
 sztelánów liczbá z których mi iednego niewyglu-
 wáná z ferc nászych wyrývá z ust wdzięczność JA-
 SNIE WIELMOZNEGO JMCi Pána ZYGMUNTA
 TARŁA Sąddeckiego Kásztellána Ten *priscæ pietatis*.
 Senátor uwiadomiony o Reformowanych Seráfickiego
 Oycá Synách *Sine proprio & in vita communi* ży-
 iących, áby się *præter avitos titulos*, przed BOGIEM zá-
 szczycił Tytułem pierwłzego Jntroduktorá do Pol-
 ski *Ordinis Minorum Reformatorum* y innych fundá-
 torow *ad æmulam* wzbudził *pietatem*, *applicuit dex-*
tram dominasquè secures arripuit w Dziedzicznym swo-
 im mieście Zákliczynie *primam erexit plantam* kto-
 rá iuż szczęśliwie ná Trzecią, rozkrzewia się Pro-
 wincya; Ták záuwsze ná placu grádywa láury wy-
 ciná Topor.

Nec Te laurigeras pudit Gradive secures,

Secura gestare manu.

Ná gruntách Oyczystych Kościoły stáwiá Heu-
rara securis aurea z obuch akcyi *Ascia gloriæ opera-*
ria w tym tedy ták wielkim Domu powinšzowátá
 sobie Świętey Pámieci JASNIE WIELMOZNA WO-
 IEWODZINA Sándomirská szczęśliwey z Pòetą kon-
 junkcyi: *Felix quæ tantis animum natalibus æquat.*
 W Twoiey godney Osobie JASNIE WIELMOŻNY
 MCI Pánie JANIE HRABIO ná Tęczynie, y Cze-
 kárzowicach TARŁO, WOIEWODO Sándomirski
 Ziem Podolskich y Woysk Koronnych GENERA-
 LE, Kámieniecki, Látyczewski, Sokálski, Jásielski, Me-
 dycki, STAROSTO. Fundatorze y Dobrodzieiu
 nász, ktorego przy tey fátálney scenie swoiey śmier-
 telnym iuż podrugi ráz adumbrowáney cieniem zá-
 żalone nád swojego życia strátą, widzi obietum:

Lacrymam trudit lacryma alteriquè altera

Cedit, quo major crescit Luclus.

Miałá z Ciebie stáwę Honor y Chwátę w
 iákiey cię widzi Oyczyzná y dálsze będą piśać
 wieki.

F

Tellus

*Tellus te varii, scribing in floribus hora,
Longaque perpetui ducent in secula fasti.*

Powzięła z całego Prześwieconego Jmienia
TARŁOWSKIEGO wielkich w Rzeczy-Pospolitey
Mężow godności swoiey przymnożoną, zącność *Dat
Donus historiam, totoque legetur in orbe.* Dopieroż
wielkich Domow JASNIE OSWIECONE, JASNIE
WIELMOZNE Familie, iako to SANGUSZKOW,
RADZIWIŁOW, CZARTORYISKICH, CZETWER-
TYSKICH, LUBOMIRSKICH, JABŁONOWSKICH,
SZEMBEKOW, ZAŁUSKICH, POTOCKICH, DA-
NIEŁOWICZOW, RZEWUSKICH, MNISZCHOW,
SAPIECHOW, CETNEROW, GOSKICH, WIELO-
POLSKICH, MYSZKOWSKICH, SIENIAWSKICH,
MAŁACHOWSKICH, HUMIECKICH, OPALIN-
SKICH CZARNECKICH, OSOLINSKICH, KOSSA-
KOWSKICH, y innych złotego Oyczyńskiego Gryfa
splendorem Jmienia swego przyozdobili o których
bespiecznie mówię z Pódy:

*Scepbris insignes, & Regum Culmine summa,
Convénere Domus, & qui lectissimus orbi
Sanguis erat Lechico.*

J ták to była Herbownego Jey Gryfá dro-
gá w Páńskich niezátamowana tytułách ktorey cie-
kawym okiem po obszernym niebie dochodził Pro-
werbialistá Páński *viam aquile in celo.* JASNIE
WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirská w
Herbownym swoim Gryfie z natury Orłá y Lwá
złożoney ták się żywym umysłem wznosiła ku nie-
bu, że Orłowi podpisane od Wirgiliusza służyło Jey
Epigráfe: *Viam affectat olimpo.* że y wśpoł natury
Lwa w Herbownym reprezentowaney Gryfie y ná
krok nieuchybiła, iako między Niebieskimi znáydu-
jącego się aspektami ktoremu Saawedra przypisał:
Ut sciat regnare. Toć JASNIE WIELMOZNEY
WOIEWODZINEY Sándomirskiey śmierć całę nie
Zstárła ále Já, życziwe do siebie zábrały niebá.
Záwisła życiu naszemu śmierć bárdzo piękny u Dá-
nielá Proroká Dan: 4. odbiera pánegyryk: *Ecce vi-
gil & Sanctus descendit de Celo,* Oto czuyny y Świę-
ty zstąpił z niebá Niedziwuję się że wielką, czuy-
nością,

nością strzegącą na życie ludzkie Dániel Prorok nazywá śmierć, bo żadney okazyi, żadney okoliczności nieprzepuszczającą, w ten czas kiedy się człowiek náymniey niespodziewá czuwa na życie ludzkie *Vigil*. KAZIMIERZ Drugi Krol Polski Krolewski sprawuje bänkiet, náyprzednieysí Pánowie z nim się weselą, Krolewskie Godne nie śmiertelney sławy wychwalają, czyny szczęścia sobie pod tak wielkhey dobroci Pána Rządem w iák náydlusze winszą, látá on ledwo co zącznie o nieśmiertelności duszy y niebieskim dyskurs błogosławieństwie zá zdrowie Krolestwá swego y całej Rzeczy-Pospolitey zgromádzonych stánów gdy bierze kielich w rękę w śmiertelney upadá mdłości, w kilku godzinách ciało zduszą, rozłączyć się musiało upátrzyłá go, y ustrzegłá w ten czas śmierć gdy o niey bynáymniey nie myślał *Vigil* y wesole w smutne zámieniwszy wszytkich zgromádzonych myśli, tę o nim Eklezyastyká Páńskiego w imáginácii kázdego zostawiłá pamiątkę: *Sic & Rex hodie est, & cras morietur Eccl: 10.* WŁADYSŁAW Czeski oraz y Węgierski Krol, gdy myśli o weselnym ákcie dla siebie sámego z Corką, Károlá Krolá Francuskiego Mágdaleną, Krolewską się pompą przyszłe gody mążżeńskie swoje odprawić gotuje, złote kárety, y Przednieyszych Pánów do Paryża z siedmset náywybornieyszey Szlachty purpurą złotem, perłami ozdobionych po przyszłą swoię Mátżonkę wypráwia. Tegoż sámego dnia gdy tak zácne poselstwo do Paryża wieżdza Poczta śmierć WŁADYSŁAWA publikue, wszyscy wesolego poselstwa swego zátosną, w sercach uczuli trágedyą, przez tyránki życia ludzkiego czułość Pánu swemu zádną, *Vigil*. Zádén czas, zádne mieysce nie iest excypowane, niepytá się gdzie się kto urodził á żeby y tám życie swoje skończył, ále gdzie západnie, gdzie ustrzeże *Vigil*, tám życie bierze. Rodzi się ALEXANDER Wielki w Pellí ále w Bábilonii z światem się zegna *Alexandrum magnum Pella genuit Babilon perempsit.* Annibál w Afryce pierwsze obáczył światło, lecz Bityńska trumna od oczu go ukryłá ludzkich. Ká-

toná nowonárodzonego siedmiogorzysty Rzym po-
 witá, Utycki kráy pożegná. Korneliuszow Scypionow
 włoskie zrodziły kráie, Hiszpáńskie zámorzyło Krole-
 stwo. Urodził się w sulmie zácny Wierszopisz Owi-
 dyusz, lecz Pontyckie wygnánie życie mu odieło.
 Trajánus w záchodnich urodzony Páństwach, á w o-
 ryentalnych umierác musiał. Wirgiliusza wydała ná
 świat mantua, Brundusium życie wydárło. Urodziła
 się Świętey Pámięci JASNIE WIELMOZNA WOIE-
 WODZINA Sándomirská w Páńskim Gryfitow Do-
 mu, áż Já śmierć y pod TARŁOWSKICH Topo-
 row stráža, czyli stárzą, ustrzegła upilnowała Vigil.
 Pilnował dosyć y pielęgnował JASNIE WIELMO-
 ZNY WOIEWODA z dwoiákicy obligacyi y iáko mąż
 żony y iáko Dziád wnuki swoiey ukocháney zdro-
 wiá z wielką expensą, zprowadzani medycy zábiegáli
 co tylko inwencyi mieli śmiertelnym áffekcydm áby
 gory niebrały, ále itrzegácy ná życie Świętey Pá-
 mięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sán-
 domirskéy śmierci czuyney łotryni Vigil upilnowác
 niemogli. Wdárła się y między Páńskich Jmion kon-
 junkcyą, ostrych nieuważála w Herbownym starzy
 żeleźcow, w Opolu, gdzie wszytkim do długoletnie-
 go życia, miłe otwárte pole. JASNIE WIELMO-
 ZNA WOIEWODZINA Sándomirská zámknęła, życie
 Chybiła y wrodzonego trybu wesółá ludzkim sensem
 wiolna kiedy w ten czas, gdy kwiecistym zwykła ziemię
 obiiác szpálerem elementarną ziemię ná dálszą kon-
 tentece oczu ludzkich otwierác *in Aprili*, zemknęła
 śmierć z oczu nászych tak godne obiećtum JASNIE
 WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirská.
 Tę tylko zoltáwuiąc pámiątkę że w Opolu Polská
 Senátorka zkad Polácy, à *Polo* denominacyą biorą życie
 zakończyła mowić mogła z Pòetą: *Nos Patria fines, &*
dulcia linquimus arva. Przeciwno tey ná życie ludz-
 kie wigilantce śmierci Vigil, dobrą się we wnątrz o-
 pátrzyła stráža, Świętey Pámięci JASNIE WIELMO-
 ZNA WOIEWODZINA Sándomirská słucháiąc Mądro-
 ści Przedwieczney prześtrogi: *Vigilate quia nescitis*
quà horà Dominus vester venturus est. Czuycie bo
 niewiecie ktorey godziny Pán weźwie do siebie, áby
 się poká-

się pokazała gotową na woli y wezwania Boskiego dyspozycją, ustawicznemi spowiedziami, świętemi oczyszczając Duszę swoją wiedząc że *Nil coinquinatum intrabit in Regnum Caelorum*. Sakramentem, Ciałą y Krwią JEZUSOWEY posilała się w daleką drogę wieczności, ustawicznemi aktami dysponowaną Jey dusza do náyprętszego z BOGIEM złączenia, chorob bolow dolegliwości swoich BOGU ofiarowaniem uniknęła niepodziewanie na życie ludzkie dybiącego stroża *Vigil* śmierci zámáchow, samą przez wczesne przygotowanie do śmierci zostawszy strożem duszy swojej. Czuyńa tedy jest śmierć na życie zdrowie nasze, ale za coż ją świętą zowią, y te koniunkcyą nieuchronną czynią: *Vigil & Sanctus descendit de Caelo*. Czuyńy y święty zstąpił z Niebá. Do tegoż aż przyszło że nieubłáganą tyránkę rozboiem y krádzieżą, żyjącą, lárwę, piekielną gospodynią, czartowską żonę, bo ją tak święty Chryzolog definiuje: *Mors desperationis domina, incredibilitatis mater, germana corruptionis, inferni parens, diaboli conjunx, omnium malorum regina*, w Świętych pokládają liczbę, y tym ją tytułem honorują: *Sanctus descendit de Caelo*, y święty zstąpił z niebá, nie bez tájemnice bo lubo śmierć zwielu miar bezbożną jest też przecie y świętą, częścią dla tego że Świętey BOGA Wlzechmogącego woli wierną jest exekutorką, częścią dla tego że *ad modum recipientis recipitur*, y iáko złym y bezbożnym ludziom zła y bezbożną, tak świętym y dobrym jest świętą y dobrą bo żywot ten doczesny z wiecznym przemienią y nędzę światá tego, terminując owe záczyńa roskoszny których áni oko widziało, áni ucho slyszało, áni serce ludzkie pojąć może, iákie są sporządzone dla niebieskich elektow:

Cuncta bonis prosunt quos & mors ipsa beatos.

Efficat ut sumant premia principium.

Święty Pámieci *JASNE WIELMOZNEY WOIWODZINEY* Sándomirskiej życie do tegoż zmierzało terminu. Była to Páni na wzor owej białogłowy którą przybraną w niebieskie splendory *mulier amicta* lotnym pędem na świętą pustynią spieszącą bystrolotnym okiem doyrztał Apokályptyczny orzeł Ján

Święty: *Data sunt mulieri alae duae, ut volaret in desertum*, dane są niewieście skrzydła aby leciała na puszcza, a co po tej fatydze niebieskiej Dyannie w całego nieba przybranej apparencyja, na pulste unosić się mieysca: *Ut volaret in desertum*, aby podobno od oka ludzkiego z cnot Świętych samego nieba godnych uniknęła splendecja. Náder dobrze sobie poradziła Tá świera Páni że nietylko stárała się z świętną przed światem pokazać się ozdobą, ale też y do samego nieba cnotą się w zbinała: *Ut volaret in desertum*. To piękna welce niebu, przyjemna światu zawołana nowina, tyle w Páńskieij lub Krolewskieij iásnieć purpurze, ile w cnotliwej posturze, kedy to Páláce Páńskie Zákonney rownaia, się Klauzurze tám duszę święte całe od świata zamknięte, a samemu hołdujące BOGU, częściej do Kościelnych kątów w Duchu wzdychające pobożności niżeli do światowych márności, miásto miętkich puchow, albo pod ich powierzechnym kształtem skryte różne mortyfikacye ciało dla nieba obciążały gwałtem: *Regnum Caelorum vim patitur, & violenti rapiunt illud*. Mowić się o takich Páńskich Pálácach może co niegdyś Sokrates o Teodozyusza Cesarza Pálácu napisał: *Palatium sic disposuit, ut haud alienum esset à monasterio*: Jednakiż proceder życia światobliwego iák w Pálácu, tak w Kláźzorze, Tym trybem cały trákt życia swego prowadziła Świętey Pámieci JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirska nietylko światową Godnością ludziom ale bárdziej BOGU z cnot zácnością, stárała się pokazać w tej pobożney Páni widzieć było *teneritudinem animi*, czystość sumnienia, częstemi ugrontowaną, spowiedziami, nábożeństwo zádnym nieustępujące płonnieyszym zabáwom moderacyą w różnych kázusách y dysguścách w ktorych iák drugiego Elzearego Świętego: *Nemo vidit turbatum, nemo mutatum*. J więcze z tej rácyi śmierć nie święta: *Ecce vigil & Sanctus descendit de Celo*; kiedy tak wyfokim záługom ściele drogę do nieba, toć ztej samey racyi JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINY Sándomirskieij śmierć niestárła, ale Já życziwe zábrały nieba. Rokuie tám komus J-
záiász

zaiasz Prorok że z samey tylko sukni pozoru do
Krolewskiego má bydź wokowany Májeřtatu *Vesti-*
mentum tibi est esto Princeps noster. Jřai: 3tio. Mářz
řuknią, kroluy nám řzczeřliwa inauguracyá z samey
tylko sukni ná krolewřká, godnořć, pomináwřzy wřřzy-
tkie Páńřkie przymioty z samey tylko sukni
upodobánia náwyřřze konferowáć rřády. Nie
řyczyřlbym z ták náglá, do Tronu odzywáć řię ele-
kcyá, nie záwřřze pod řwiętná řuknią, áninuřřz řię znay-
duie Páńřki, do panowánia řposobny. Podobá mi řię
odpowieřź Alexándřá Sewerá, ten gdy od affyřtuńacych
Májeřtatu řwoiemu przymowki odbierář, że řię w
podřtych nořřł řukniáć Páńřkim dář rezolucyá, řer-
cem: *Imperatoria Majestas constat virtute, non cor-*
poris cultu. Cefarřki Májeřtát cnotá nie řzárá zdo-
bi. Tego byř řentymentu Alfons Krol Arrágońřki
częřřto o řobie máwřiácy: *Malo meribus & autho-*
ritate meos excellere, quám diademmate & Purpurá.
Woleę dobreřmi obyczaiámi y powágá, poprzedzác in-
nych á niřeli Krolewřká Koroná y Purpurá. Ná
máło řię przydářto Ewáńgelicznemu Gofpodářřowi że
řię w Purpurę y Biřior řtroiřł, kiedy řobie przez to
ákceptacyi u niebá niewyřrobiřł, y owřřzem odrzuco-
ny od niebieřřkich Pářácow zofřtářł; á Ján řwięty w
Wielbřádzey tylko chodząc řkorze między pierwřřzych
w niebieřřkim kompucie ieřř policzony. *Non surre-*
xit major Joanne Baptista. Chciářł Job řpráwiedliwy
powřřřác wřřřřce u BOGA muřřiářł řię řukien řwoich
pozbáwřć: *Tunc surrexit Job & scidit vestimenta*
sua. řwięťá, řránciřřkę Rřzymiankę chociářř bogátych wřř-
řci, y májetnořci Páńiá, nikt nigdy w řwiętnych nie wi-
dział řukniáć. Elřbieta řwięťá Krolowá Węgieřř-
řká Krolewřkie purpury Pářudámentá zámieniřłá w u-
boga, Oycá y Pářtryáchy mego řránciřřká řwiętego
Trzeciiego Zákonu řukienkę, áby řię nágiemu przy-
podobářł Chryřřtusowi, ktoremu znáć w krolewřřkich
řzátach przedřty do komplácencyi byřłá! nieprzypá-
dřłá, takim informowaná inřřtyńkem: Jdzie do Ko-
řciolá we drzwiáć obáczy Ukrzyřřżowanego Zbáwicie-
řlá y płomieniřřty záwořł áffektem: BOG moy ná
Krzyřřu dlá mnie nági wřřřł, á iá w drogich złoto-
głowáć,

głowách, perłách, dyámentách nosić się będą, przed-
ká odmiána bo z serca pochodząca, złote suknie w
ubogi zámienią hábit, pod ubogą odzierzą, drogą obrá-
tá konferwować duszę, według sentymentu Augusty-
ná Świętego: *Sapè solet sub nigro habitu anima sa-
tis pura latitare.* Elżbieta Święta Krolowá Portugalská
iáko by niedáremnie chciała nosić ciotki swoiey Świę-
tey Elżbiety Krolowey Węgierskiey Jmię, tylko zá-
ráz zkonformácia Jey Świętym obyczajóm, tegoż
Zákonu Trzeciego bierze ná siebie sukienkę y tak
BOGU służy, iáko iey świątobliwość życia wszystkim
zupelną dáie informácia. Do tych to Świętych
Krolowych podobno Jzaiasz odzywáiące się slyszáł
niebo, *Vestimentum tibi est, esto Princeps noster.* Mász
suknią kroluy nam. Do zakonnych álbowiem ciśnie-
nym się sukni samo ápplauduje niebo, tak uczyniło
Błogosławioney Eufemii y Domicylli Zákonu Dominiká
Świętego. Tá Świętá Pánna corká Leszká Krolá Pol-
skiego, kiedy hábit ná siebie Zákonny brátá kápellá
iey niebieská ná powietrzu grátá. Jáiná nietylko
Jmieniem ále bárdziey życia świątobliwością Zákonu
Oycá y Pátryarchy mego Fránciszká Świętego po-
chodnia Klárá Świętá miała tę łaskę od Chry-
stusa przy Zákonney Professyi swoiey, że iey się wi-
domie pokázawszy z niezwiedłego nigdy kwiecía u-
wiwszy koronę, włożył Jey ná głowę ná znak że iá
sobie obrát zá niebieską Oblubienicę. Podobnym
spósobem postąpiłá sobie Świętey Pámieci JASNIE
WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirská kie-
dy gárdząc iuż wszystkim co tylko świat może pre-
zentować wdzięcznego przykładem KAZIMIERZA S.
ktoremu gdy Ociec álbo Krolestwo Węgierskie, álbo
Xięstwo dziedziczne Litewskie obierać sobie dopu-
ścił, Świętą żądzą o Krolestwo Niebieskie prózbę
swoię wznosił: *Regnum Celorum exposulo.* O Su-
kienkę Trzeciego Zákonu Świętego Oycá y Pátryár-
chy mego Fránciszká JASNIE WIELMOZNA WO-
IEWODZINA Sándomirská pokornie uprászałá. Nie-
chciała dáremnie ná siebie nosić Jmienia Elżbiety
Świętey: *Cujus nec nomen quidem vacuum laudis est.*
Tylko żeby iá bytá y w iedney bárwie Oycá Świę-
tego

tego Fránciszká emulowała świętą, zdiętą zázdrością ku Niebieskim Pálacom w Teyże Sukience chciała się pokazać w niebie co y Świętá Jey Pátronká Elżbieta z tąd poszło że iuż Tą Świętą przybraná Inwestyturą, iákby się w sáмого przybrała Chrystusá według informácyi Doktorá narodow Páwła Świętego: *Induimini Dominum nostrum JESUM Christum*. Scisley y gorętszym affektem z nim się łączyć poczęła, w nim wśzystkie swoje zátápiała żądze y áffekt w ukrzyżowanego Zbáwiciela ránách się zánurzała, Jego cáłowała rány: *Quem tractavit manibus, rimavit oculis, libavit osculis*. Z Jánem Arrágońskim Krolem wlepiwszy oczy w ukrzyżowanego Zbáwiciela Portret, serdecznym rzekła tonem: O náyukochańszy Zbáwicielu przepuść náyniegodnieyszey, iludze twoiey: Zmítuy się náyláskáwszy JEZU. Jednym słowem mówć to o Świętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirskiej mogę, co o Júnocencyusie czwártym Pápieżu czytam: *Aulam ornavit ut aram, non auro, nec culcis, sed moribus aureis*. J nie miałoż tu pretenzyi niebo z tą się odzwáć do duszy Jey wokándą, którą, niegdyś dosłyszál Jzákasz Prorok: *Vestimentum tibi est, esto Princeps noster*. Mász łuknią, nie tylko ná ciele, któraś ná dokument w zgárdy światowych marności przyięła, ále też y ná duszy, przez ták wielkie ćwiczenia w cnotách y gorące się z BOGIEM swoim złączenia, kroluy w nas: *Nulli Caelum funera majora paravit*, ná dokument swoiey ku BOGU pobożności nie kędyindziey śmiertelnym zwłokom swoim obrála mieysce, tylko ná mieyscu pobożności *In loco Patribus Scholarum Piarum dicato*, áby gdy przestála światu wysokimi iásnieć honorámi, tu fundament pobożności swoiey przez Fundatoriską y dobroczynną, záłożywszy łáskę iásniála przed BOGIEM y niebem. Pámiętáiąc sobie ná sentyment Pliniusza: *Pietatis tituli sunt omnibus honoribus pulchriores*, Práwdziwie o niey prorokował koronat Jzráelski: *Ascensionem in corde disposuit suo in loco quem posuit*, Gdy gornym umysłem serdecznym affektem BOGU duszę oddála, ná mieyscu pobożności Ciáło złożyła. Toc z tych wśzystkich rácyi nieomylną illacyą wnoszę iż

Świętey Pamięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sandomirskiej śmierć nie zstąpiła ale ją życzliwe do siebie zabrały niebá. Więc powtarzam do was Páńsko Zgromadzone żałosne *Auditorium* słowá Zbawicielowe: *Recedite non est enim mortua*, Odstąpcie nie jest albowiem umarła, bo żyje włásce u BOGA żyje w wálszych pamięciach ktorzy *ad pompam funeris* prezencyi godney swoiey niezátowáliście, Więc zwiedniałemi usły dziękuję náypriod Tobie JASNIE OSWIECONY MCI XIAZE PRYMASIE *Primeque Princeps Legate nate* ARCY-BISKUPIE Gnieźnieński zá łáskawą ná tey ostatniey Dufzy Jey przysłudze obecność Twoię, godna Senátorka y ktorego nieprzełamane dla Oyczyzny práce świątobliwe w Kościele Bożym Czyny od nikogo nieuprzedzone chwalebnym czynią, przed BOGIEM y światem, y tá wyświádczona pobożność niechay w pozne wieki zákwiá przed BOGIEM záslugą. Przyznáie y to Herbownym Rożom Twoim, że podobnego Polscze Pásterza, Krolestwu Prymasa, nie záraz Polskie wydadzą Dziardyny:

Non generant, similes Pestana Rosaria flores.

Nec simili Pharius, messe superbit ager.

Ná znák wdzięczności zá podiętą fátygę życzyć dáwno záslużoney *inter Purpureos Ecclesiae Patres Eminencyi*. Dziękuję y Tobie JASNIE OSWIECONY MCI XIAZE BISKUPIE KRAKOWSKI Tuteyszey Dyecezyi Pásterzu że Dufzę Jey BOGU z Pásterkich Rák Twoich oddáiesz y do owczarni doprowadzasz Boskiey kędy *Unum ovile & unus Pastor*, przez to wyświádczone Dufzy Jey *Suffragium*. Dufa że iáko świat polski złotym záslug Wielkich Herbownego JUNOSZY, Twego kontentuie się Runem, ták Dufza Świętey Pamięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sandomirskiej znáydzie przez Twoie Pásterkie ręce ákceptacyą u BOGA, zá Tę áktowi temu przytomność życzyć długich wiekow z inkrementem Honorow: *Vive Purpureus ad grande Ecclesiae decus*. Przyznáie Herbownemu JUNOSZY Twemu że go nieporównanemi zdobisz tálentámi.

Multas belle, Domos, aries hic pulcher adornat.

Non

Non ZALUSKANA, pulchrior ille Domo.

Tobie zaś JASNIE WIELMOZNY MCI Pá-
nie JANIE HRABIO z Tenczyná y Czekárzowic
TARŁO WOIEWODO Sandomirski, Ziem Podól-
skich y Woysk Koronnych GENERALE, Kámieniec-
ki, Latyczewski, Sokálski, Jásielki, Medycki STARO-
STO. Fundátorze y Dobrodzieiu nasz dziękuie, zá
wszelkie dokumenta áffektow, iák zá życia tak po
śmierci świádczone, y teraz przed BOGIEM wiecznie
o Tobie pámietná, z tym się ogłádzaiąc: *Nostris
non rumpit funus amores.* Widziała Cię w życiu swo-
im y doznáwała kochaiącego męża, teraz po śmierci
doznáie y wyznáie wielkiego Duszy swoiey Dobro-
dzieia wielkiey miłości dokument upátrzył Grzegorz
Święty w Mágdálenie Świętey że niedołyć raz ále
kilká rázy Grob Chrystusow náviedzała, y choć go
iuz Zmártwychwstałego y widziała y wierzyła prze-
cież Grob náviedzac nieprzeštáwała, y dáie rácyá:
Quia vis amoris intentionem multiplicat inquisitionis
Ktoż iáwnie niewidzi w Tobie JASNIE WIELMO-
ZNY WOIEWODO Sándomirski *Vim amoris* prze-
ciwko Świętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY
WOIEWODZINY Sándomirskiey ktory iuz po dru-
gi raz *Pompam funeris struis*, żádných nieżałuiąc sum-
ptow nieprzepuszczaiąc expensom niewyżałowaná Two-
ię oświádczasz pámięć nie zámierzony áffekt. Wdzię-
czna tego przed BOGIEM Święty Pámięci JASNIE
WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirska, fá-
má Twoię támuie žale: *Sat funeri, sat Lacrymis,
sat est datum doloribus.* Nie tylko iáko żona mę-
żowi, lecz y iáko Wnuká Dziadowi serdeczne rysu-
ie votum:

Vive Pater longis remeet Tibi cursibus etas.

Et sudent Pili, tempora cana senis.

Dziękuie y wám JASNIE OSWIECONE
XIAZETA Kázimirski y Olsztyński STAROSTOWIE,
kocháni Siostrzeńcy y żegná: *Dilecta valete Flumina,*
zá tę ná Funebralnym powtornym ákcie swoim po-
wtorná świádczoná Prezencyá, przy inkremencie dłu-
goletniego zdrowiá życzy affluencyi niebieskich fawo-
row, y nigdy nieustájących szczęścia sukcesow:

H₂

Con-

*Continuent Superi, pleno concessa Favore,
Gaudia, successusque novos successibus addant.*

Dziękuję y wam JASNE OSWIECONE JASNE WIELMOŻNE, WIELMOŻNE Kolligacye, ktorych czy zobligowaná pamięć, czyli Chrześcijańska sprowadziła pobożność, za godną temu áktowi asystencyą, za pobożne za Duszę swoię westchnienia ná znak wdzięczności przypominá wászym wielkim Urodzeniom Maniliusza słowa: *Nascentes morimur, finisque ab origine pender.* I ktorym ona zakończyła sposobem tego aż po setnych wiekach dopiero wam doczekać życzy, tę pamięciom wászym zostawiając reflexyą: Jmie się kiedyż tedyż y purpury mol śmiertelny, przyćmioná zostanie pámróká śmiertelną y náyświetnieyszą iałność, żadna w spániałość nie jest tak potężna, ktoraby się zamachem śmiertelnym oprzeć mogła. Coż jest álbowiem życie nasze, pięknie go pod pozorem oko ludzkie kontentującego kwiecica opisał Pòeta:

*Vita quid est hominum viridantis flosculus horti,
Sole oriente oriens, sole cadente cadens.*

Piękná ápparencyja ná kształt kwiátu rozwiać się wonią, człowiekowi przynależących ákcyi káżdego kontentować, szpetná dyspárencyja ledwie nie tegoż dnia z západájącym słońcem kryć się pod ziemię y niszczyć. O błędy ludzkie, o nierozumne życia ludzkiego chęci, y żyć krociuchno y niepewnym bydź káżdego momentu. Łudzi nas przewrotny świat, kiedy iák z wielu kwiátów z lát kikunástu, kilkudziesiat, wiie niby wiánek záuwsze więdnienia, ráchujemy ich cieszymy się wielością, nie uwážając że záuwsze z niebepieczestwem, ze to życie náłze ustáwicznie nam upływa, za zdaniem Augustyná Świętego: *Quid quid temporis vivitur, de spatio vivendi demitur & quotidie fit minus minusque quod restat.* W lát nászych by náywieklzey summie nie inná uchodzić może Artymetyká, tylko przez co momentálną substrákcyą, y mowić niemożna siła lát mamy, bo ktoreśmy mieli niemamy, wiemy tylko siła nie mamy, nie siła mamy, utráciliśmy dziecinny wiek, młodzieński wiek, ustáwicznie nam látá

gina,

gina, właśnie iáko w klepsydrze, którą gdy docieka
w ten czas godzinę mierzy, ták y my gdy ustáię-
my w ten czas żyjemy, żyjąc umieramy oto zá ná-
mi tuż tuż śmierć godzi, y ná ieden krok nás nie-
chce odstąpić, iáko doświadczywszy ná sobie powie-
dzał Dáwid: *Ego mors uno tantum gradu dividimur.*
Já y śmierć iednym się stopniem dzielimy, ták się z
nami zpokrewniłá że w iednym stopniu z nią jesteśmy.
Zgołá ochyńcie się wżyscy pátrzący ná te śmiertelne
ciála mego zwłoki przez pobożną imáginacyą w
śmiertelnym popiele: *In unius tumba omnium sit se-
pultura.* Jużem Já dla siebie port zbáwienny zná-
lazłá niechcę więcę zdoczesnemi mieć społecznosci
márnościami:

*Inveni portum spes & Fortuna valet,
Nil mihi vobiscum ludite nunc alcos.*

Po dáney reflexyi żegná was wżytkich sło-
wy Zbáwicielowemi odemnie ná kázaniu záłożonemi:
Recedite non est enim mortua. Odstąpcie nie jestem
álbowiem umárłá. Wspániały mam grob w ży-
wey Pámięci Męża y Dziáda moiego, w ktorey choć
śmiertelnym posypáne popiołem Ciáło przecież iák
ogień żyje, chociaż fátalnym obálone rázem po-
wstáie iednák w częstej rememorátywie chociaż w
okropnych umbrách záciiemniałe przecież w reflexyi
nieustánney Jálnym wschodzę południem, iákoż nie
płonna nádzieią **JASNIE WIELMOZNEY WOIE-
WODZINEY** Sándomirskiej, bo ieżelisz affidował
Archanioł Święty Ráfał Tobiasza że iálmuzna od
śmierci uwalniá, y znáyduie miłosierdzie u BOGA
y żywot wieczny: *Eleemofina à morte liberat, &
facit invenire misericordiam & vitam æternam.* Tob:
12. Toć ták wielkie profuzye ná ubogichch, ná
Klázrtory, ná Msze Święte przy powtornym ákcie
solemnym Pogrzebowym, zprowadzenie w ták liczney
Káptánow frecuencyi żywot wieczny Świętey Pámię-
ci **JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY**
Sándomirskiej dáło: Toć dobra illacya *Recedite
non est enim mortua,* Odstąpcie nie jest álbowiem
umárłá. Przytym iednák recessie, káždy z nas u-
czyn akcess do Boskiej łáskáwości Chrześciańskim
żzcząc

życząc Jey áffektem áby BOGA iák náypředzey
moglá w wieczney z Świętymi oglądać swiá-
tłości, pospolitym Kościołá Świętego Rytmem:
*Requiem aeternam dona Ei Domine, & lux
perpetua luceat Ei cum Sanctis Tuis in
aeternum.* Odpoczynek wieczny dáy
Jey Pánie, á swiátłość wiekuista nie-
chay Jey świeci z Świętymi Two-
iemi ná wieki. AMEN.



